Analizy OSW

OŚRODEK STUDIÓW WSCHODNICH 19.11.2024 www.osw.waw.pl

„Zielone światło” dla ukraińskich ataków zachodnimi rakietami na terytorium Rosji

Andrzej Wilk

17 listopada w zachodnich mediach („The New York Times”, „Le Figaro”) pojawiły się doniesienia o zgodzie na użycie przeciwko celom na terytorium Rosji amerykańskich rakiet balistycznych ATACMS, a także brytyjskich i francuskich pocisków manewrujących Storm Shadow/SCALP. Następnego dnia rano prasa zaczęła niuansować przekaz, a cytowani przedstawiciele władz Stanów Zjednoczonych, Wielkiej Brytanii i Francji najczęściej uchylali się od komentowania doniesień, podkreślając, że zgoda ta wciąż jest rozważana. W części narracji medialnej pojawiła się informacja, że zgoda dotyczy wykorzystania rakiet i pocisków w obwodzie kurskim. Media amerykańskie podkreślały, że celem jest zniechęcenie władz Korei Północnej do udziału w wojnie po stronie Rosji, co – według części źródeł – ma mieć miejsce w tym regionie FR. 19 listopada zgodę prezydenta Joego Bidena na użycie rakiet przeciwko Rosji potwierdził doradca sekretarza stanu USA Brian A. Nichols, lecz nie ujawnił żadnych szczegółów.

Rezultatem powyższego stał się chaos informacyjny, w którym pominięto też fakt, że mimo braku oficjalnej zgody pociski ATACMS były już wykorzystywane do ataków na terytorium Rosji. Potęguje go powszechne stosowanie mylących pojęć „rakiety dalekiego zasięgu” i „głębokie uderzenia”, których to środków i zdolności Ukraina nigdy od Zachodu nie otrzymała. „Zielone światło” dla ukraińskich ataków na terytorium Rosji w przypadku wykorzystania do nich wyłącznie już dostarczonych typów rakiet zwiększy możliwości obrońców w niewielkim zakresie.

Komentarz

- **W przestrzeni medialnej mamy do czynienia z chaosem informacyjnym związanym z amerykańskimi doniesieniami. Zgoda USA na użycie przez Ukrainę rakiet balistycznych ATACMS stanowi raczej potwierdzenie obecnej praktyki, choć być może będzie oznaczać jej jakościowe i ilościowe rozszerzenie.** Wiosną 2024 r. Kijów otrzymał zgodę Waszyngtonu na użycie amerykańskiej broni przeciwko celom w przygranicznych obwodach FR, co wiązało się ze wzmożonymi wówczas niszczycielskimi atakami na Charków. Ostatecznie władze USA oświadczyły, że zgoda nie dotyczy pocisków ATACMS, niemniej według części źródeł zostały one przynajmniej raz wykorzystane do ataku na obwód biełgorodzki. Mimo braku formalnego pozwolenia Waszyngtonu w sierpniu br. użyto ich do zniszczenia mostów na rzece Sejm w obwodzie kurskim, co miało odciąć od zaplecza część rosyjskiego zgrupowania (potwierdziły to materiały filmowe). Oficjalnie po raz pierwszy rakiety ATACMS wykorzystano 19 listopada br. do uderzenia na skład

amunicji w obwodzie briańskim.

- **Dominujące w przekazie medialnym terminy „rakiety dalekiego zasięgu" i „głębokie uderzenia" są sprzeczne z ogólnie obowiązującą terminologią wojskową.** Kijów nigdy nie otrzymał zachodnich pocisków dalekiego zasięgu umożliwiających głębokie uderzenia na terytorium nieprzyjaciela. Największy zasięg przekazanych dotychczas przez Zachód rakiet – 300 km (ATACMS Block 1A) – to najniższa graniczna wartość dla pocisków balistycznych krótkiego zasięgu (pomiędzy 300 a 1000 km). Przekazane Ukrainie brytyjskie i francuskie pociski manewrujące Storm Shadow/SCALP mają zasięg ok. 250 km, a podstawowa wersja ATACMS (Block 1), którą Ukraińcy otrzymali w największej liczbie (nawet kilkaset sztuk) – 165 km. Możliwość przeprowadzania skutecznych głębokich uderzeń na terytorium FR dałoby dopiero przekazanie Kijowowi większej liczby rakiet o zasięgu co najmniej 1000 km. Typem rakiet stosunkowo łatwo dostępnym i w miarę szybko możliwym do zaadaptowania do potrzeb ukraińskich jest amerykański pocisk manewrujący JASSM-ER. Ukraińcy dysponują już potencjalnymi środkami jego przenoszenia – myśliwcami F-16. Kijów przeprowadza okresowo ataki na głębokie zaplecze agresora z wykorzystaniem dronów o zasięgu przekraczającym 1000 km, które są ukraińskimi konstrukcjami zbudowanymi z komponentów pozyskanych z Zachodu. Ze względu na niską efektywność mają one jednak znaczenie głównie psychologiczne.
- **O niewielkich zdolnościach oddziaływania Ukrainy przeciwko celom na terytorium Rosji decyduje nie tylko zasięg przekazanych jej środków rażenia, lecz także ich niewielka liczba, uniemożliwiająca przeprowadzenie zmasowanych uderzeń na podobieństwo tych organizowanych przez agresora.** Ukraina dokonuje zaledwie kilku ataków miesięcznie z wykorzystaniem pocisków balistycznych ATACMS i manewrujących Storm Shadow/SCALP (głównie na bezpośrednie zaplecze wojsk agresora na terenach okupowanych), z których tylko część przynosi wymierne rezultaty. Analogiczne uderzenia Rosjanie przeprowadzają prawie codziennie (dysponują oni też zdecydowanie większą liczbą pocisków balistycznych i manewrujących, a także zdecydowanie szerszym spektrum przeznaczonych do różnego rodzaju misji typów rakiet). Niemniej rozszerzenie możliwości ukraińskich ataków przy użyciu rakiet ATACMS w rosyjskich obwodach graniczących z Ukrainą w dużo większym stopniu niż wyłącznie za pomocą dronów utrudniłoby tam funkcjonowanie rosyjskich logistyki i lotnictwa.
- **Skuteczność wykorzystania przez Ukrainę zachodnich rakiet do uderzeń na cele na terytorium Rosji wiąże się ściśle z zachodnim wsparciem w zakresie szeroko pojętego targetingu.** Większość sukcesów ukraińskich sił zbrojnych osiągniętych dzięki użyciu zachodnich pocisków balistycznych i manewrujących nie byłaby możliwa bez udziału zdolności USA i Wielkiej Brytanii, wspierających obrońców w zakresie rozpoznania i naprowadzania ataków, a według części źródeł również ich organizacji (najprawdopodobniej w przypadku Londynu). Świadczy o tym załamanie skuteczności ukraińskich uderzeń na Krym po obserwowanym ograniczeniu dostępu do amerykańskiego rozpoznania, co nastąpiło po prawdopodobnym zestrzeleniu przez Rosjan amerykańskiego drona rozpoznawczego Global Hawk u wybrzeży Krymu w czerwcu br. Kijów uderzał od tego czasu kilkukrotnie, w tym pociskami ATACMS, na będący stosunkowo łatwym celem most w Cieśninie Kerczeńskiej, lecz wszystkie te ataki

zakończyły się niepowodzeniem.

- **Powyższe informacje medialne nie wpłynęły na razie na zmianę stanowisk Wielkiej Brytanii, Francji i Niemiec w kwestii udzielenia zgody na ataki w głąb Rosji przy użyciu brytyjskich, francuskich czy niemieckich pocisków.** Pociski Storm Shadow/SCALP najprawdopodobniej nie zostały dotychczas wykorzystane poza międzynarodowo uznanym terytorium Ukrainy. Brytyjskie media sugerowały do tej pory, że takie ich zastosowanie blokuje Waszyngton. Londyn zachowuje obecnie powściągliwość w publicznych deklaracjach, gdyż zarówno poprzedni, jak i obecny rząd zaliczyły wizerunkowe potknięcia na tym polu. W maju brytyjską zgodę na takie uderzenia sugerował szef MSZ David Cameron, a w lipcu – premier Keir Starmer. W obu przypadkach informacje te były później dementowane. Z kolei prezydent Francji Emmanuel Macron uznał decyzję USA za całkowicie trafną, ale również Paryż nie przekraczał jak dotąd „czerwonych linii" zarysowanych przez Waszyngton. Niemiecki Urząd Kanclerski natomiast nadal sprzeciwia się przekazaniu Ukrainie pocisków manewrujących dalekiego zasięgu Taurus na wyposażeniu Bundeswehry. Kanclerz Olaf Scholz oraz minister obrony Boris Pistorius powstrzymali się też od komentarzy na temat amerykańskich doniesień medialnych.

- **W reakcji na amerykańskie informacje Moskwa początkowo powtórzyła swoje pogróżki pod adresem USA i innych państw zachodnich, ale ich nie skonkretyzowała, uznawszy prawdopodobnie, że ewentualne decyzje nie zostaną w pełni wcielone w życie, a nowa administracja Trumpa je odwoła. Później poważnie zaostrzyła jednak ton i podjęła próbę odstraszenia USA i innych państw zachodnich od zwiększania wsparcia dla Kijowa poprzez groźbę potencjalnego użycia (niestrategicznej) broni jądrowej.** 19 listopada opublikowano w Rosji zrewidowany tekst dokumentu „Podstawy państwowej polityki Federacji Rosyjskiej w zakresie odstraszania jądrowego". W związku z tym wydarzeniem rzecznik Kremla Dmitrij Pieskow oświadczył, że Moskwa będzie traktować posłużenie się przez Ukrainę dostarczonymi przez zachodnie mocarstwa jądrowe rakietami z ładunkami konwencjonalnymi do ataków na terytorium FR jako element napaści wyczerpującej warunki możliwego użycia przez Rosję broni jądrowej.

Tabela. Typy zachodnich pocisków balistycznych i manewrujących otrzymanych przez Ukrainę od państw zachodnich

Typ pocisku	Zasięg	Głowica	Naprowadzanie	Środek przenoszenia	Zastosowanie
Storm Shadow/ SCALP	250–550 km	450 kg odłamkowo-burząca	Inercyjne + GPS + termowizyjne	Samoloty: głównie Su-24	Precyzyjne i punktowe niszczenie utwardzonych celów dużego znaczenia (np. stanowiska dowodzenia, schrono-hangary lotnicze)
ATACMS Block I (M39)	165 km	Kasetowa – 950 pod-pocisków	Inercyjne	Wyrzutnie M270 MLRS i HIMARS	Obszarowe niszczenie lekko opancerzonych celów (stanowisk dowodzenia oraz składów amunicji i paliwa) na bezpośrednim zapleczu frontu
ATACMS Block IA (M39A1)	300 km	Kasetowa – 300 pod-pocisków	Inercyjne + GPS	Wyrzutnie M270 MLRS i HIMARS	Obszarowe niszczenie lekko opancerzonych celów (stanowisk dowodzenia oraz składów amunicji i paliwa) na zapleczu frontu
ATACMS M48 lub M57*	270 lub 300 km	214 kg odłamkowo-burząca	Inercyjne + GPS	Wyrzutnie M270 MLRS i HIMARS	Punktowe niszczenie celów (np. stanowisk dowodzenia) na zapleczu frontu

* Nie wiadomo, którą wersję dostarczono.

Opracowanie: Jacek Tarociński.